

Co Tydzień

Solidarność

NSZZ "Solidarność"

Region Dolny Śląsk

Wrocław 21.11.1991 r.

Nr 1

W miejscu narodzin NSZZ "Solidarność" w sali BHP Stoczni Gdańskiej, odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej z udziałem posłów i senatorów NSZZ "Solidarność" w dniu 6.11.1991 r.

Przewodniczący Komisji Krajowej Marian Krzaklewski w ocenie wyborów ograniczył się do stwierdzenia, że została wykonana uchwała zjazdu krajowego mówiąca o ograniczonej reprezentacji Związku pozwalającej na wnoszenie inicjatywy ustawodawczej w parlamencie. Unaocznili zebrani jaki efekt przyniosła ordynacja proporcjonalna. W dalszym ciągu dyskusji stwierdził, że "sytuacja po tym zimnym prysznicy zmusza nas do określenia konkretnych możliwości związku. Cóż z tego, że nas się bano, ale nie konkretnego nie mogliśmy załatwić, gdyż brakowało mechanizmów prawnych i nie było formalnych możliwości." Oceniając dokonania związku zawodowego stwierdził iż nie możemy wyręczać rządu ani dyrekcji zakładów pracy w wypełnianiu ich roli oraz podejmować za nich decyzje. "W sensie instrumentalnym, prawnym uzyskaliśmy wiele, będziemy w parlamencie i w komisjach sejmowych. Jako związek w tej chwili mamy lepsze formalne możliwości działania." Ustosunkowując się do "kolizji z Kościołem" zauważył, że przed wyborami nie wykonaliśmy pewnej dyplomacji, którą wykonali inni, którzy rozmawiali, a my nie. "Nie dajmy sobie wbić klina".

Po przedstawieniu postów i senatorów KK głos zabrali jej członkowie.

Czesław Dumkiewicz (Reg. Śląsk Opolski) zarzucił przewodniczącemu, że na tle porażki innych ugrupowań solidarnościowych uzasadnia sukces "Solidarności", a ironią losu są obrady w tej historycznej sali narodzin "S", w której spotykamy się po jej porażce, a właściwie klęsce. "Nie tylko, że nie głosowano za nami, ale głosowano prze-

Krajobraz po wyborach

-ciwko nam, bo pod uwagę trzeba brać nie tylko ilość mandatów, ale też ilość głosów oddanych w regionach, gdzie nie głosowali nawet nasi członkowie. Chcieliśmy być z jednej strony dobrym związkiem zawodowym, a nim nie byliśmy; chcieliśmy pełnić rolę superpartii politycznej a nią nie byliśmy. Mówiono także, że związek zawodowy jest jedynym gwarantem przemian. Mówię o tym dlatego, żeby wreszcie zejść na ziemię. Jeżeli nie potrafimy zmienić modelu strategii Związku i nie dokonamy pewnych istotnych zmian strukturalnych to ten związek napewno długo nie przetrwa."

Ryszard Kuszyko (Reg. Śląsko-Dąbrowski) "społeczeństwo głosowało przeciwko "Solidarności" gdyż nie rozróżniało pomiędzy obecną "Solidarnością" a tą z 1989 r., kiedy byliśmy wielkim zrzeszeniem politycznym. Obecnie jesteśmy zrzeszeniem pracowniczym, związkiem ludzi, którzy mają wspólny cel wytyczony przez Statut; a więc ochrona pracy, godności i interesów pracowników. Zapłaciliśmy za nieswoje grzechy, gdyż wszystko co jest w tym kraju złe ludzie kojarzyli z "Solidarnością". Należy w tej chwili odciąć się od firmowania posunięć kolejnych ekip rządowych. Ludzie głosowali przeciwko nam także dlatego, że nie spełnialiśmy obietnic danych społeczeństwu." Był przeciwny obieraniu linii rewindykacyjnej przez związek, gdyż powinien on czuwać nad tym co i jak jest dzielone i aby było co dzielić.

Jan Rulewski (Wiceprzewodniczący KK) "W Polsce nastąpiła zmiana sytuacji politycznej, "Solidarność" została zdetronizowana jako gwarant i podpora przemian. W wyborach zwyciężyli obrońcy starego porządku z SdRP na czele, OPZZ ma 4 posłów w Sejmie a więc jesteśmy jednak znaczącą siłą pracowniczą w parlamencie. Opowiadał się za zmianą strategii związkowej, rezygnacji z roli gwaranta reform, gdyż tę funkcję przejmą inne partie polityczne. W kampanii wyborczej nie szliśmy z wielkimi obietnicami, nie zabiegaliśmy o fotele, obroniliśmy prawdę, która była podstawą tworzenia "Solidarności", a właściwie odkłamywania ustroju i to powinno stać się dobrym punktem startowym, kontynuacją drogi obrony interesów pracowniczych, interesów całej Polski."

Bogdan Borusewicz (Wiceprzewodniczący KK) zgodził się z analizą wyborów dokonaną przez Przewodniczącą, ale nie z wnioskami. Stwierdził, że związek do wyborów szedł podzielony i niezdeterminowany oraz kwestionowano decyzje KK, wskazał na powiązania polityczne panujące wewnątrz związku. W czterech okręgach członkowie związku nie mieli szansy głosowania na NSZZ "S" ponieważ nie wystawiono list (to mogło nam zabrać do 2% głosów). Głosy odebrały nam także sojusze z partiami politycznymi i odbity się niekorzystnie na ostatecznym wyniku. Oskarżył kolegów z Regionu Mazowsze o "zdołowanie kampanii" gdyż na kilka dni przed terminem wyborów widział w lokalu ok. 2 ton plakatów. Wśród czynników zewnętrznych wymienił ordynację

Komisja Krajowa

Komisja Krajowa

wyborczą oraz trudności z wyjaśnieniem społeczeństwu różnic pomiędzy związkiem a rządem; nie było nas także na listach "kościelnych", które odebrały nam głosy (do 4%) z korzyścią dla WAK. "Większość naszych zwolenników nie poszła na wybory, to jest dla nas porażka, z którą musimy się liczyć i która może negatywnie wpłynąć na rozmowy z rządem i OPZZ." Wśród pozytywnych efektów wyborów zauważył, że nie możemy odpowiadać za wszystko i za wszystkich, powinniśmy się skupić na członkach związku. Nie możemy bronić wszystkich. "Trzeba też skończyć z określeniem "rządy postsolidarnościowej", gdyż nie są to rządy "Solidarności". Te wybory powinny unaocznić, że będą to rządy partii politycznych i one przejmą odpowiedzialność za losy kraju. W dalszym ciągu ustosunkował się do zarzutów dotyczących jego wypowiedzi telewizyjnej, o tym, że "Solidarność" będzie współtworzyć rząd. Stwierdził, że "jako posłowie i senatorzy będziemy musieli głosować, spełniając swój obowiązek poselski i w tym sensie będziemy współtworzyć". Sprostowanie poszło do środków masowego przekazu, ale się nie ukazało.

Alojzy Pietrzyk (Reg. Śląsko - Dąbrowski) "ta konfrontacja była potrzebna i wyszliśmy z niej z twarzą. Partie polityczne trzeba zmusić do wzięcia odpowiedzialności za kraj. Społeczeństwo zagłasowało na partię polityczną i to jest zdrowy odruch." Przypomniał o towarzystwie Lenina w tej sali jeszcze w roku 1980 a teraz już go nie ma i podkreślił, że coś jednak zmieniło się w tym kraju. "Nie do przyjęcia była Rada Ministrów tu i w Warszawie, a konfrontacja ze społeczeństwem była nam potrzebna".

Alina Pieńkowska (Reg. Gdański) uzyskała 207.155 głosów startując do Senatu. Stwierdziła, że komuniści wygrali chociaż nie w Gdańsku i to oni będą chcieli pozyskać dla siebie tych co do wyborów nie poszli. Apelowala aby w regionach związek był bardziej czytelny w swojej pracy dla ludzi tak jak był nim w roku 1980. Trzeba pomóc komisjom zakładowym, które oczekują opieki ze strony zarządów regionów.

Piotr Jaszcz (Reg. Zagłębie Miedziowe) "świetna lekcja pokory dla Związku, który w pewnym momencie poczuł się zbawcą narodu. Naród zbawił się sam, a społeczeństwo rozsądnie się zachowało, nawet te 58%, które nie poszło do głosowania. 42% głosowało na partię niekomunistyczną i pokazało gdzie jest miejsce Związku."

Józef Hałasa (senator z Częstochowy) był zdziwiony tęsknotą za "Solidarnością", której już nie ma. Do kogo był adresowany nasz program, na kogo liczyliśmy i po co ta idea naszej reprezentacji, jakie są gwarancje, że parlamentarzyści będą reprezentować "Solidarność". Na te i inne pytania nie daliśmy jasnych odpowiedzi. Nie należy zbyt wiele oczekiwać od parlamenta-

rzystów związkowych.

Andrzej Słowik (Reg. Łódzki) stwierdził, że w jego odczuciu udział w wyborach pomógł mu, gdyż otrzymał 91 tys. głosów, a zabrakło mu jedynie 2,5 tys. by zostać senatorem. Komuniści wygrali te wybory tam, gdzie stworzyliśmy im taką szansę, np. użyskali 50 tys. głosów w Łodzi, gdzie jest 100 tys. bezrobotnych. Związek osiągnął swój cel gdyż posiada własną reprezentację parlamentarną, może występować z własną inicjatywą parlamentarną, będzie mógł prowadzić rozmowy z tymi, którzy będą odpowiedzialni za politykę gospodarczą kraju. postulował opracowanie nowych metod działania Związku. "Nie ma powodów do rozpacz. Czy można było uzyskać więcej przy tak podzielonej Komisji Krajowej z członkami, którzy startowali z innych list. W kontaktach z rządem należy powrócić do mówienia - "nie". I nie należy wstydzić się słowa rewindykacji. Ten ani żaden inny rząd nie był i nie będzie rządem solidarnościowym. Określenie polityki Związku do rządu jest podstawowym zadaniem "Solidarności", gdyż jest ona organizacją rewindykującą miejsca pracy w ramach przemian gospodarczych, które są niezbędne i konieczne.

Barbara Niemiec (Reg. Małopolski) powiedziała, że dzięki związkowi "Solidarność" doszło w kraju do wolnych wyborów, do wyłonienia i samookreślenia się partii politycznych, a społeczeństwo zachowało się w wyborach racjonalnie. W przyszłości związek zawodowy powinien forsować politykę antyrecesyjną.

Marian Krzaklewski podziękował organizatorom wyborów, kandydatom oraz wybranym posłom i senatorom, dzięki którym "Solidarność" uczestniczyła w wyborach. W trakcie kampanii wyborczej wykształciła się grupa działaczy dobrze zorientowanych w pracy związku, których wybrał związek i że należy wykorzystać ich dla dobra "Solidarności". Kampania wyborcza była także wielkim szkoleniem związkowym. Mówiąc o powołaniu Komisji Krajowej i jej Prezydium z Klubem Parlamentarnym NSZZ "S" sugerował aby w Prezydium klubu Parlamentarnego zasiadali posłowie, którzy są w Prezydium KK. Tym samym osoby te będą mogły szybciej przenosić uchwały i decyzje Związku do klubu parlamentarnego.

Posiedzenie Klubu Parlamentarnego

W międzyczasie w sali obok rozpoczęło się zebranie konstytuujące Klub Parlamentarny NSZZ "Solidarność", na którym wybrano władze klubu. W skład Prezydium klubu weszli:

- Bogdan Borusewicz (poseł) - Przewodniczący;

- Stefan Jurczak (senator) - Wiceprzewodniczący;

- Jan Rulewski (poseł) - Wiceprzewodniczący;

- Alojzy Pietrzyk (poseł) - Wiceprzewodniczący;

- Elżbieta Seferowicz (poseł) - Sekretarz;

- Andrzej Smirnow (poseł) - Skarbnik; oraz jako członkowie:

- Wojciech Arkuszewski (poseł);

- Alina Pieńkowska (senator);

- August Helkowski (senator).

W części obrad dotyczącej budżetu oraz stanu finansowego "Tygodnika Solidarność" obradowano przy drzwiach zamkniętych dla prasy. Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiedzieliśmy się, że projekt budżetu na czwarty kwartał zawiera wydatki w wysokości 3 miliardów 668 milionów. Wpływy ze składek wynoszą: 1 miliard 536 milionów (3 x 512 milionów) to znaczy, że powstanie deficyt (1 miliard 132 miliony), który musi być pokryty. Sytuację w tym kwartale ratuje uzyskanie 6 miliardów zł tytułem "reparacji wojennych" (w zamian za utracony majątek wskutek stanu wojennego). Z "reparacji" będzie pokryty deficyt "Tygodnika Solidarność" w wysokości 3,1 miliarda zł.

Trudna sytuacja finansowa doprowadziła do postawienia wniosku Prezydium KK o zwołanie IV Krajowego Zjazdu Delegatów w grudniu br. Zjazd miał ustalić zmiany w strukturze podziału składek. Propozycja zakładała podział składek: 50% pozostawałoby w komisjach zakładowych a 50% odprowadzane byłoby do zarządów regionów i Komisji Krajowej. Zjazd miał trwać dwa dni, w czasie których miano dokonać wyborów uzupełniających członków Komisji Krajowej, dokonać zmian Statutu oraz zdecydować o sposobie powiązania Klubu Parlamentarnego NSZZ "S" z KK. Do programu Zjazdu istniała możliwość zgłaszania poprawek i uzupełnień. Pytano: Czy jest sens organizowania zjazdu jeszcze w tym roku? Dyskutanci byli przeciwni takiemu rozwiązaniu, gdyż nie byłoby to zjazd, którego oczekują członkowie Związku. Koszt Zjazdu zamknąłby się kwotą ok. 1 miliarda zł., która musiała by zostać pokryta z "reparacji". A zjazd w kwietniu może się nie odbyć z powodu braku funduszy. W związku z tym, że zjazd się nie odbędzie Skarbnik KK Janusz Pałubicki złożył swoją rezygnację od 01.01.1992 r., gdyż nie podjęcie tej propozycji uniemożliwia wg. niego funkcjonowanie Związku na szczeblu krajowym.

Ponadto Komisja Krajowa zarejestrowała Sekretariat Przemysłu Spożywczego oraz Sekretariat Energetyki i Przemysłu Chemicznego. Krzysztof Hnatio został członkiem KK jako Przewodniczący Sek. Energetyki i Przem. Chemicznego. Przyjęto budżet KK i KKR oraz udzielono pożyczki "Tygodnikowi Solidarność".

Podjęto uchwałę dotyczącą finansów na poziomie krajowym. KK upoważniła zarządy regionów do ubiegania się o zwrot majątku w myśl ust. z 25 października 1990 r (Uchwała nr 189/91). Przyjęto wzorcową

ordynację wyborczą traktując to jako zalecenie dla komisji zakładowych i ZR.

Michał Bieganowski

Oświadczenie ws. używania określenia "solidarnościowy"

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" protestuje przeciwko używaniu przez organizacje polityczne i środki masowego przekazu określenia "solidarnościowy" w stosunku do kształtujących się koalicji parlamentarnych i rządowych. Użycie określenia "solidarnościowy", oddzielnie lub w kombinacjach, sugeruje wbrew stanowi faktycznemu, że NSZZ "Solidarność" uczestniczy w tych aliansach i tym samym ponosi odpowiedzialność za skutki ich powstania i działania.

Najwyższy czas aby partie polityczne posługiwały się w działalności swoimi nazwami, charakterystykami ideologicznymi i programami na własną odpowiedzialność.

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność"

Gdańsk, 6.11.1991 r.

UCHWAŁY KOMISJI KRAJOWEJ

Nr 188/91

dot. finansów na poziomie krajowym

1. Uchwalanie budżetu, jego zmiany i akceptacja rozliczenia zastrzeżone są wyłącznie do decyzji KK. 2. Decyzje o wielkości środków przeznaczonych na ewentualną działalność gospodarczą, o wycofaniu tych środków, o podziale pochodzących stąd dochodów podejmuje KK.

3. Na poziomie krajowym przyjmowanie lub odrzucanie darowizn bezwarunkowych, warunkowych lub dotacji celowych oddaje się do decyzji Prezydium KK. Prezydium winno przedstawić darowiznę do akceptacji KK, jeśli warunki albo charakter źródła lub okoliczności budzą wątpliwości co najmniej 1/3 członków Prezydium.

4. Za realizację budżetu odpowiedzialność przed KK ponoszą Prezydium KK i Skarbnik z następującym rozgraniczeniem:

a) Prezydium podejmuje wszelkie decyzje w ramach budżetu i przyjętych dotacji oraz może upoważnić w poszczególnych sprawach swoich członków uchwałą.

b) Skarbnik może decydować o wydatkach standardowych w ramach budżetu, o wypłatach wynagrodzeń, czynszu, pozostałych wypłatach stałych oraz o innych wydatkach do wysokości 15 mln. zł. jednorazowo na dany rodzaj wydatków. Skarbnik odpowiada za zgodność wydatków ze wskazaniami zawartymi w statucie, w uchwałach zjazdu, w uchwałach KK, z decyzjami Prezydium i warunkami darowizn i dotacji.

5. Prezydium może powierzyć podejmowanie decyzji w sprawie podziału środków przeznaczonych uchwałą zjazdu na działalność branżową, odpowiedzialnemu za to członkowi Prezydium z zachowaniem ram określonych uchwałą i z możliwością odwołania się do decyzji Prezydium. Środki te mogą być przeznaczone wyłącznie na działalność bieżącą i na wynagrodzenia.

6. Przyjmowanie darów przedmiotowych, nieruchomości, praw majątkowych wymaga zgody Prezydium z możliwością odwołania się do Komisji Krajowej.

Wszystkie dary i dotacje dla związku muszą być wpłacane na konto KK. Jeżeli przekazano środki w gotówce, to przyjmujący pieniądze przedstawiciel związku, będący członkiem lub przedstawicielem KK, członkiem władz sekcji krajowej lub sekretariatu, albo pracownikiem władz krajowych musi w ciągu siedmiu dni zadeklarować Skarbnikowi związku fakt przyjęcia pieniędzy i dowód wpłaty na konto. Nie dokonanie powyższej deklaracji i wpłaty, upoważnia Prezydium KK do występowania w imieniu Komisji Krajowej na zewnątrz związku.

7. Podejmowanie zobowiązań odbywa się według zasad z pkt. 4.

8. Komisja Krajowa uchwałą budżet w ciągu czterech tygodni od przyjęcia niniejszej uchwały. Rozliczenie budżetowe musi być przedstawione KK w ciągu czterech tygodni po zakończeniu okresu budżetowego.

Nr 189/91

ws. zwrotu majątku

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" upoważnia Zarządy Regionu do ubiegania się, na podstawie ustawy z dn. 25 października 1990 r. o zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego o zwrot majątku jednostek organizacyjnych związku obecnie nie istniejących.

Nr 190/91

ws. składek członkowskich żołnierzy

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" zgodnie z zagwarantowanym jej w par. 41 Statutu NSZZ "Solidarność" uprawnieniem postanawia, że osoba odbywająca zasadniczą służbę wojskową może kontynuować członkostwo w naszym Związku. Osoba ta jest zwolniona całkowicie z płacenia składek członkowskich.

Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność"

Gdańsk, 6.11.1991 r.

Lista parlamentarzystów NSZZ "Solidarność"

SENATOROWIE

Jerzy Kępa, lat 49, sędzia, Skarżysko-Kamienna, uzyskał 46.381 głosów.

Piotr Pankanin, lat 43, chemik, Bydgoszcz, uzyskał 60.455 głosów

Alina Pieńkowska, lat 39, pielęgniarka, Gdańsk, uzyskała 207.155 głosów,

Janusz Mazurek, lat 48, prawnik, Lublin, uzyskał 47.634,

Andrzej Kralczyński, lat 48, prawnik, Bielsko-Biała, uzyskał 88.098 głosów,

Wiktor Stasiak, lat 30, technolog chemiczny, Tarnobrzeg, uzyskał 38.542 głosów,

August Chełkowski, lat 30, fizyk, Katowice, uzyskał 241.392 głosów,

Józef Hałasa, lat 64, lekarz, Szczecin, uzyskał 57.926 głosów,

Eugeniusz Wilkowski, lat 36, nauczyciel, Chełm, uzyskał 23.769 głosów,

Stefan Jurczak, lat 54, hutnik, Kraków, uzyskał 148.477 głosów,

Janina Gościej, lat 49, nauczycielka, Nowy Sącz, uzyskała 78.755 głosów,

POSELOWIE

Maria Żółtowska, lat 49, radca prawny, Płock, uzyskała 4.705 głosów,

Marek Markiewicz, lat 41, dziennikarz, Łódź, uzyskał 12.377 głosów,

Zbigniew Ładosz, lat 53, inżynier, Konin, uzyskał 3.307 głosów,

Waldemar Bartosz, lat 37, psycholog, Kielce, uzyskał 8.296 głosów,

Marek Muszyński, lat 44, fizyk, Wrocław, uzyskał 8.240 głosów,

Tadeusz Lewandowski, lat 47, technik, Jelenia Góra, uzyskał 5.667 głosów,

Antoni Tyrakowski, lat 38, technik, Kalisz, uzyskał 3.604 głosów,

Jan Rulewski, lat 47, inżynier, Bydgoszcz, uzyskał 33.681 głosów,

Marek Zieliński, lat 39, inżynier, Poznań, uzyskał 7.162 głosów,

Stanisław Sobański, lat 40, ekonomista, Piła, uzyskał 5.133 głosów,

Paweł Kowalczyk, lat 53, nauczyciel, Szczecin, uzyskał 3.908 głosów,

Edward Muller, lat 33, elektromechanik, Słupsk, uzyskał 4.692 głosy,

Bogdan Borusewicz, lat 42, historyk, Gdańsk, uzyskał 50.171 głosów,

Jan Kulas, lat 34, historyk, Tczew, uzyskał 3.807 głosów,

Jerzy Niczyperowicz, lat 55, inżynier, Olsztyn, uzyskał 4.967 głosów,

Stanisław Węglarz, lat 43, górnik, Lublin, uzyskał 5.411 głosów,

Barbara Frączek, lat 50, lekarz, Rzeszów, uzyskała 6.420 głosów,

Stanisław Baran, lat 44, maszynista, Przemyśl, uzyskał 3.766 głosów,

Stanisław Wąsik, lat 51, ekonomista, Andrychów, uzyskał 10.486 głosów,

Sławomir Panek, lat 46, inż. górnik, Katowice, uzyskał 4.823 głosów,

Alojzy Pietrzyk, lat 40, mechanik ślusarz, Jastrzębie, uzyskał 21.979 głosów,

Elżbieta Seferowicz, lat 56, lekarz, Zabrze, uzyskała 3.033 głosów,

Tadeusz Janusz Jedynek, lat 42, ślusarz, Żory, uzyskał 8.868 głosów,

Wojciech Arkuszewski, Warszawa, lista ogólnopolska, (okr. nr 24),

Sławomir Rogucki, Chełm, lista ogólnopolska, (okr. nr 27),

Andrzej Smirnow, Warszawa, lista ogólnopolska, (okr. nr 1),

Eugeniusz Kielek, Rzeszów, lista ogólnopolska, (okr. nr 29).

Z listy NSZZ "S" w woj. wrocławskim do Sejmu głosy otrzymali:

1. Marek Muszyński - 8.240
2. Eugeniusz Szumiejski - 2.350
3. Zofia Rajczakowska - 2.051
4. Aureliusz Mikłaszewski - 1.506
5. Wiktor Stasik - 1.301
6. Zbigniew Rudnik - 1.119
7. Michał Zastrocki - 464

Głosów ważnych oddano 362.079 z tego na "Solidarność" 17.036 co daje 0,57 %.

W naszym okręgu największą ilość głosów uzyskał Józef Kaleta z Sojuszu Lewicy Demokratycznej - 38.941, następnie Władysław Frasyniuk z Unii Demokratycznej - 38.186 oraz Barbara Labuda z UD - 23.313.

LISTA POSŁÓW Z WOJ. WROCŁAWSKIEGO:

Unia Demokratyczna

1. Władysław Frasyniuk - 38.186
2. Barbara Labuda - 23.313
3. Radosław Gawlik - 3.468
4. Ludwik Turko - lista ogólnopolska

Sojusz Lewicy Demokratycznej

1. Józef Kaleta - 38.941
2. Marek Mazurkiewicz - 2.222

Porozumienie Obywatelskie Centrum

1. Adam Lipiński - 15.579
- Kongres Liberalno-Demokratyczny
1. Zenon Michalak - 14.682
- Wyborcza Akcja Katolicka
1. Ryszard Czarnecki - 12.191

NSZZ "Solidarność"

1. Marek Muszyński - 8.240

Polska Partia Przyjaciół Piwa

1. Zbigniew Eysmont - 6.946

Konfederacja Polski Niepodległej

1. Wincenty Pycak - 6.561

Polskie Stronnictwo Ludowe "Sojusz Programowy"

1. Janusz Maksymiuk - 4.324

NSZZ "Solidarność" na 33 okręgi wyborcze, w których zgłosiła listy uzyskała 23 mandaty ponadto otrzymała 4 mandaty z listy ogólnopolskiej. Łącznie w Sejmie "Solidarność" będzie dysponować 27 mandatami.

Wyniki głosowania do Senatu w woj. wrocławskim.

W głosowaniu wzięło udział 376.555 osób, głosów ważnych było 365.249, z tego na kandydata NSZZ "S" Stanisława Jabłonkę oddano 63.320 głosów.

Senatorami zostali wybrani:

1. Franciszek Połomski - 82.156 - UD
2. Henryk Rossa - 73.814 - POC
- Inni kandydaci uzyskali:
3. Romuald Siepiak - 71.053 - UD
4. Stanisław Jabłonka - 63.620 - NSZZ "Solidarność"
5. Wiesław Andrzej Jasiński - 48.178 - KLD

6. Jerzy Woźniak - 46.943 - WAK

7. Henryk Rot - 46.281 - SLD

8. Ryszard Żuchowski - 42.211

9. Jan Żukowski - 39.554

10. Roman Skawiński - 37.408

11. Ksawery Borowik - 33.326

12. Regina Laskowska - 27.076

13. Andrzej Proszkowski - 23.302

14. Antoni Lenkiewicz - 22.614

15. Julian Zdzisław Winnicki - 15.797

Podział mandatów w Sejmie:

- Unia Demokratyczna - 62,
Sojusz Lewicy Demokratycznej - 60,
Wyborcza Akcja Katolicka - 49,
PSL "Sojusz Programowy" - 48,
Konfederacja Polski Niepodległej - 46,
Porozumienie Obywatelskie Centrum - 44,
Kongres Liberalno - Demokratyczny - 37,

- Porozumienie Ludowe - 28,
NSZZ "Solidarność" - 27,
Polska Partia Przyjaciół Piwa - 16,
Mniejszość Niemiecka - 7,
Chrześcijańska Demokracja - 5,
Solidarność Pracy - 4,
Partia Chrześcijańskich Demokratów - 4,
Polski Związek Zachodni - 4,
Partia "X" - 3,
Unia Polityki Realnej - 3,
Ruch Autonomii Śląska - 2,
Stronnictwo Demokratyczne - 1,
Ruch Demokratyczny - Społeczny - 1,
Unia Wielkopolan - 1,
Jedność Ludowa - 1,
"Wielkopolsce i Polsce" - 1,
"Solidarność - 80" - 1,
Kom. Wyb. Prawosławnych - 1,
Ludowe Porozumienie "Piaś" - 1,
Związek Podhalan - 1,
Krakowska Koalicja Solidarni z Prezydentem - 1,
Sojusz Kobiet Przeciw Trudnościom Życia - 1.

Pow wyborcze remanenty

Przedstawiamy fragmenty sprawozdania Prezydium Krajowej Komisji Wyborczej podsumowującego kampanię wyborczą NSZZ "Solidarność".

(...) Do pozytywnych zjawisk w całej kampanii Związku należy zaliczyć bardzo duże zaangażowanie się tych, którzy zostali do tego wybrani przez Związek i na których spoczywał cały ciężar prac. (...) Wykonaliśmy to zadanie na miarę naszych sił, umiejętności i możliwości. Uzyskany wynik wyborczy to 27 naszych posłów w Sejmie na 200 wystawionych kandydatów oraz 11 senatorów na 31 wystawionych kandydatów. (...) Efekty wyborcze uzyskano w tych okręgach, gdzie są tradycje "Solidarności", gdzie wystawiono mocnych liderów, osoby znane, oraz tam, gdzie wystawiono większą ilość kandydatów.

Bardzo dużą aktywność wykazał Przewodniczący KK, a zarazem Przewodniczący KKW Marian Krzaklewski uczestnicząc w kampanii w większości regionów, jak i wiceprzewodniczący Jan Rulewski, który również odwiedził kilka regionów. Nasza kampania została uznana za jedną z lepiej zrobionych oraz za kampanię pozytywną.

(...) Po zakończonej kampanii oraz analizach wynika, że błędem było forsowanie tak mocnego ograniczenia wystawienia kandydatów w okręgach. I tak na 13 list okręgowych, które zostały ograniczone tylko do 4 kandydatów na liście, mandaty uzyskaliśmy tylko w trzech okręgach. Natomiast w tych okręgach, gdzie wystawionych było minimum 5 kandydatów-posłami zostali aż w 18 okręgach, a tylko w 2 nie przeszli (Suwałki-Białystok i Chełm).

Na nasze wyniki miały wpływ działania tych Zarządów Regionów, które świadomie nie wystawiły kandydatów poddając się wpływowym partiom politycznym. (...) Szczegółnej jaskrawości nabral przypadek, gdzie działacze z wyboru okazywali większą dyscyplinę partyjną niż lojalność związkową. (...) Największym pogromem choć nie zaskoczeniem był wynik uzyskany przez "Solidarność" w Regionie Mazowsze.

(...) Reasumując, do głównych przyczyn słabszych wyników wyborów należy zaliczyć:

1. Późne wejście do kampanii przez Związek.
2. Rozbieżności wśród działaczy KK i związku, szczególnie nagłośnie, spowodowały wewnętrzne rozbieżności naszego elektoratu.
3. Zbyt silny wpływ partii politycznych na działaczy związku co osłabiło jedność wewnątrzwiązkową.
4. Mała dyscyplina i lojalność wobec uchwał Zjazdu.
5. Bierna postawa działaczy i członków związku spowodowana:

- frustracją rodzin pracowniczych
- narastającym bezrobociem
- niskimi placami, rentami i emeryturami
- "grubą kreską"
- brakiem skutecznej reakcji na afery gospodarcze.

6. Decyzja hierarchii kościelnej na tydzień przed wyborami.

7. Negatywna kampania wobec "Solidarności" również ze strony działaczy Związku obecnej kadencji startujących z innych ugrupowań politycznych.

(...) Dziękuję w imieniu Prezydium wszystkim tym, którzy stanęli ponad podziałami i głosowali na kandydatów "Solidarności".

Sprawozdanie w imieniu KKW podpisał Józef Półkowski.

Jacek Rybicki - szef Sztabu Krajowego Komitetu Wyborczego poinformował o organizacyjnej stronie kampanii wyborczej. Sprawozdanie zawiera m.in. informacje podsumowujące kampanię w środkach masowego przekazu oraz o organizacji graficzno-plastycznej kampanii. Sztab wydał około 260 tys. plakatów. Wydrukowano także 100 tys. cegiełek w nominałach 5 tys. egzemplarzy i 10 tys.. wpływ z ich sprzedaży będzie znany, gdy napłyną sprawozdania z regionów.

Zasady dotyczące audycji wyborczych określone przez Radiokomitet stawiały pod znakiem zapytania sensowność kampanii w RTV. Niemniej kosztem ogromnych wysiłków w krótkim czasie została zebrana grupa ludzi, którzy łącznie zrealizowali 67 minut materiału wyborczego w telewizji oraz szereg audycji w różnych programach radiowych. Mimo różnej oceny tych programów, z sondaży wynikało, że umieszcili się one w pierwszej trójce obok UD i KPN. Oprócz tego uzgodniono z redakcją "Tygodnika Solidarność", iż w trakcie wyborów włączy się do kampanii poprzez redagowanie wkładki wyborczej i publikację materiałów promujących program "Solidarności". Pod koniec kampanii w Interpresie sztab zorganizował centralną konferencję prasową z udziałem Mariana Krzaklewskiego, Jana Rulewskiego i Jacka Rybickiego.

Sztab koordynował także pod względem organizacyjno-technicznym kilkadziesiąt spotkań przewodniczącego Związku w poszczególnych Regionach w ramach akcji wyborczej.

opr. Jolanta Ostrowska

Rozpoczął się okres przedwyborczy w Związku. Dział Kolportażu zajmuje się rozprowadzaniem ordynacji wyborczych do zakładowych organizacji związkowych oraz ordynacji wyborczych delegatów na WZD.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do zgłaszania się po ww. wydawnictwa. Można również zaopatrywać się w inne materiały związkowe (flagi, plakaty itp.) oraz ciekawe pozycje z literatury historycznej i politycznej. Dział mieści się w pok. 123 w ZR przy pl. Czerwonym 1/3/5 codziennie 8.00-16.00, telefon 55-83-67.

Zarząd Regionu

31.10.1991 r. odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk. Na które przybyli Zbigniew Jakubowski - inspektor okręgowy Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu oraz dr Bogdan Stelmach dyrektor departamentu współpracy z organizacjami społecznymi Głównej Inspekcji Pracy. Goście złożyli propozycję dyżurów inspektorów pracy w siedzibie Zarządu Regionu oraz wyrazili gotowość szkolenia związkowców z "Solidarności" w ośrodku szkoleniowym PIP we Wrocławiu. Propozycje te zostały z zainteresowaniem przyjęte przez zgromadzonych. Inspektorzy przedstawili również nowe koncepcje działalności Państwowej Inspekcji Pracy m. in. tworzenie grup zakładów (np. kopalnie itd.), reorganizacja departamentu interwencji. Zapowiedziano powołanie tzw. superkontroli. W wypadku skarg na pracę inspektorów terenowych mogą być powołane specjalne kontrole złożone z inspektorów z Głównej Inspekcji Pracy w Warszawie. Po wizycie przedstawicieli inspekcji pracy Tomasz Wójcik zauważył: "Wygląda na to, że stosunki z Inspekcją pracy nareszcie się unormują".

Kolejnym tematem była ocena wizyty przedstawicieli rządu: Ministra Przemysłu i Handlu - Henryki Bochniarz, Ministra Pracy i Polityki Socjalnej - Michała Boniego oraz przedstawicieli Min. Przekształceń Własnościowych. Wysoko oceniono przygotowanie merytoryczne przedstawicieli strony związkowej (zwłaszcza przedstawicieli Komisji Zakładowych). Opracowanie poruszanych problemów i konieczności zapoznania z materiałami ich dotyczącymi stanowi ważny czynnik "samokształcenia" działaczy związkowych.

Następnie Włodzimierz Wasiński, pełniący do niedawna funkcję Przewodniczącego Okręgowego Komitetu Wyborczego, dokonał krótkiego podsumowania udziału Związku w wyborach parlamentarnych. Wśród głównych problemów kampanii wymienił m. in. małe zainteresowanie członków Związku i jego struktur, krótki czas na organizację akcji przedwyborczej i trudności finansowe, które trzeba było pokonać w pierwszej fazie kampanii. Po przerwie gośćmi Zarządu Regionu byli przedstawiciele zarządu spółki "Norpool-Press" i "Dziennika Dolnośląskiego". Dr Mikołaj Firlej, dotychczasowy prezes zarządu spółki, poinformował zebranych o swoim odejściu z powodów zdrowotnych. Przedstawił swojego następcę, Zbigniewa Koseckiego, oraz krótko poinformował o trudnościach w pracy spółki w ostatnim okresie (strajk dziennikarzy, sabotaż w drukarni) i dalszych planach działalności.

Dużo uwagi ZR poświęcił zbliżającym się wyborom w Związku. Powołano Regionalną Komisję Wyborczą na czele której stanął Janusz Łaznowski. Omawiano również projekt Ordynacji wyborczej delegatów na WZD.

Następnie podsumowano cykl szkoleń przeprowadzanych w naszym regionie przez grupę związkowców z Belgii.

Przedstawiciele Terenowego Biura ZR w Wałbrzychu przedstawili zebranym projekt zasad powoływania Międzyzakładowych Organizacji Związkowych.

Na zakończenie Włodzimierz Wasiński poinformował o zawiązaniu we Wrocławiu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, który 22.10.br odbył zebranie udziałowców i rozpoczął działalność. O najciekawszych sprawach poruszanych na posiedzeniu Zarządu Regionu piszemy szerzej wewnątrz numeru.

(AS)

Szansa dla małych

Wszystko wskazuje na to, że już wkrótce zostanie rozwiązany problem pracowników małych zakładów pracy, w których nie istnieją organizacje związkowe. Wyjściem z sytuacji jest powołanie Międzyzakładowych Organizacji Związkowych, które mogą powstawać przy Zarządzie Regionu lub Terenowych Biurach Zarządu Regionu.

W myśl przyjętego projektu Międzyzakładowa Organizacja Związkowa powstaje z inicjatywy pracowników, którzy w tym celu tworzą komitet założycielski i powiadamiają o tym fakcie Zarząd Regionu oraz Terenowe Biuro ZR właściwe miejscu powstania MOZ.

NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk na swym posiedzeniu 31.10.br zaakceptował projekt powołania takich jednostek organizacyjnych. Podstawę prawną do podjęcia takiej decyzji stanowi Statut Związku (par. 8) oraz ustawa o związkach zawodowych (art. 9) z

23.05.1991 r. (Dz. U. nr 55 poz. 234 z 1991 r.). Jednocześnie zobowiązano członków Komisji Krajowej z naszego Regionu do możliwie szybkiego zainteresowania "krajówki" ujednoliceniem zasad i przygotowaniem pełnego zabezpieczenia prawnego dla MOZ. Bezpośrednio tą sprawą zajmie się Jerzy Langer (czł. KK, TBZR Wałbrzych).

Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 32 ustawy o związkach zawodowych członkowie komitetu założycielskiego przez okres 6 miesięcy podlegają ochronie prawnej. Wszelkie uprawnienia komisji zakładowej mają zastosowanie do Międzyzakładowej Organizacji Związkowej. Szczegółowych informacji o tej cennej inicjatywie udziela Zarząd Regionu oraz jego biura terenowe.

Projekt został opracowany przez TBZR Wałbrzych.

Opr. AS

Spotkanie z ministrami

30 października br. doszło do spotkania przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk z przedstawicielami ministerstw: Przemysłu i Handlu, Pracy i Polityki Socjalnej, Przekształceń Własnościowych. W spotkaniu uczestniczyli m. in.: Minister Przemysłu i Handlu Henryk Bochniarz oraz Minister Pracy i Polityki Socjalnej Michał Boni.

Jako pierwszy głos zabrał Jarosław Zawadzki (Nowa Sól). Stwierdził on m.in., że poważny wpływ na sytuację przedsiębiorstw ma wysoki stopień komplikacji przepisów. Są one niejasne i niespójne oraz niezgodne z zasadą jednorazowego opodatkowania wyrobu. Okazuje się, że podatek za ten sam wyrób płaci producent i jego odbiorcy. Innym poważnym problemem jest restrukturyzacja. Proces przemian wymaga pewnej symulacji kredytowej i podatkowej. Do tej pory nie ma ulg w podatku dochodowym z tytułu inwestycji. Nie ma także preferencyjnie oprocentowanych kredytów.

Zdaniem Wiktora Stasika (FAT) trudną sytuację przedsiębiorstw komplikuje tryb naliczania odsetek od zobowiązań. Zaproponował, aby odsetki naliczano od momentu wpływu pieniędzy na konto przedsiębiorstwa. Polityka kredytowa wymaga interwencjonizmu państwa.

Janina Białowas (JZS Jelcz) mówiła o polityce fiskalnej i monetarnej. W związku z tym wysunęła następujące problemy:

- czy wraz z wprowadzeniem podatku dochodowego od osób fizycznych przewiduje się odejście od popiwku;
- czy przewiduje się odpowiednią politykę podatkową odnośnie udziału kapitału zagranicznego;
- czy przedsiębiorstwa, które udokumentują swój rozwój nie mogłyby zostać objęte ulgami podatkowymi.

Do powyższych opinii i pytań ustosunkowała się minister Henryk Bochniarz stwierdzając, iż Rząd przygotowuje obecnie założenia polityki gospodarczej na rok 1992. "Będzie to niejako nasz testament" - stwierdziła. Sytuacja gospodarcza jest co raz gorsza i przejawy recesji co raz wyraźniejsze. Zdaniem kierownictwa Ministerstwa Przemysłu i Handlu główne przyczyny zaistniałej sytuacji to bierna postawa dyrektorów przedsiębiorstw, oczekujących na powrót dawnego systemu. Jedną z przyczyn obecnej sytuacji jest również brak w minionych dwóch latach sprecyzowanych założeń polityki gospodarczej. Z tego wynika trudna sytuacja nie tylko poszczególnych przedsiębiorstw, ale również banków które nie bardzo wiedziały kogo należy wspierać a kogo nie. Budżet jest w stanie absolutnie tragicznym i jedyne co można zrobić to zastanawiać się jak przesunąć z jednej szufladki do drugiej oraz jak w ramach tych ograniczonych środków wspomagać tych,

którzy rzeczywiście to wsparcie powinni otrzymać.

Sytuacja w bankach jest w tej chwili bardzo trudna i obawiam się, że fala bankructw banków może wyprzedzić falę bankructw w przedsiębiorstwach. Banki posiadają tak samo fikcyjne pieniądze jak przedsiębiorstwa. Wielkie banki przemysłowe to potencjalni bankruci.

Na fali kampanii wyborczej rozdęte zostały ogromne oczekiwania związane z interwencjonizmem państwowym. Jeśli chodzi o instrumenty finansowe to osobiście jest przeciwna jakimkolwiek ulgom podatkowym, niskooprocentowanym kredytom gdyż nie jesteśmy przygotowani do takiej formy interwencjonizmu. Są standardowe instrumenty, które funkcjonowały w poprzednich dwóch latach tzn. dywidenda i popiwek, które powinny być zweryfikowane.

Polityka Balcerowicza atakowana jest ze wszystkich stron, jednak gdy popatrzy się na strukturę przemysłu to właściwie nic się nie zmieniło. Nie ma fali bankructw ani upadłości a struktura zdominowana jest przez te same silne grupy, które dominowały przez 45 lat tj. przede wszystkim przemysł ciężki.

Z punktu widzenia restrukturyzacji źle się stało, że rynek radziecki załamał się dopiero niedawno. Wiele przedsiębiorstw, które w żaden sposób nie mogą funkcjonować w warunkach konkurencji dostało następną szansę przetrwania. W efekcie ci, którzy mogli pójść do przodu i pociągnąć reformy zostali ustawieni pośrodku, gdyż nie było możliwości ich wsparcia. Mówiąc o gwarancjach stwierdził, że Rząd rozliczy się tam gdzie były gwarancje rządowe.

Waldemar Jakubiec ("Diora" SA) zwrócił uwagę na niekorzystną dla przedsiębiorstw politykę celną państwa. Szczególne nieporozumienie stanowią cła na towary i urządzenia, których nie produkujemy w kraju. Zaaferował o większy udział państwa w szkoleniu kadry zarządzającej przedsiębiorstwami. Zaproponował również, aby wyprzedaż lub sprzedaż dużych części majątku przedsiębiorstw odbywała się przy współudziale MPiPS.

Jan Brandenburg ("Pilmiet") zaproponował utworzenie instytucji zajmującej się przejmowaniem od restrukturyzowanych przedsiębiorstw tej części majątku, której nie można sprzedać. Przedsiębiorstwa bardzo często są przeinwestowane. Posiadają nadmiar majątku -

hale, maszyny, grunty - , który nie jest wykorzystywany. Środki uzyskane ze sprzedaży tej części majątku przedsiębiorstwa powinny zasilać tzw. fundusz restrukturyzacyjny. Przedsiębiorstwa, które chciałyby w funduszu uczestniczyć powinny otrzymywać stamtąd pomoc techniczną, doradczą i finansową.

W odpowiedzi głos zabrał przedstawiciel Ministerstwa Przekształceń Własnościowych - Wojciech Batusiewicz.

Na dziś mamy skomercjalizowanych, czyli przekształconych w jednoosobowe spółki skarbu państwa 220 przedsiębiorstw państwowych. Z tego już faktycznie sprywatyzowanych tzn. przekazanych do sprzedaży akcji 16. Widać z tego, że prywatyzacja jest procesem przebiegającym dość trudno.

Sprzedaż przedsiębiorstwpaństwowych.

Janusz Migdałski ("Transbud") stwierdził, na podstawie doświadczeń swojej firmy, że sprzedaż przedsiębiorstw odbywa się w oparciu o jedno, zasadnicze kryterium - ceny. Natomiast czynniki pozacenowe takie jak: sposób rozwiązania spraw pracowniczych czy plan zagospodarowania majątku przedsiębiorstwa nie są uwzględniane.

Zofia Rajczakowska ("Polifarb" SA) wystąpiła z propozycjami:

- zapewnienia udziału "Solidarności" w każdym etapie przekształceń, co oznacza obowiązkowe konsultacje, z tym że opinia pozytywna nie musi być obligatoryjna;
- przyspieszenia prywatyzacji przedsiębiorstw;
- umożliwienia kredytowania wykupu akcji przez pracowników na zwykłych zasadach bez preferencji, ale w oparciu o priorytety właściwe dla akcji menadżerskich;
- przeznaczenia przynajmniej 50% funduszy pochodzących ze sprzedaży akcji na inwestycje w przedsiębiorstwie: poprawę warunków pracy, ochronę środowiska itp.

Ryszard Kieżun (Dolmel-Drives): Skarb Państwa nie panuje dostatecznie na zabezpieczeniu swoich interesów w spółkach joint venture. Paradoksalna jest sytuacja, w której strona zagraniczna spółki posiadająca mniejszy udział ma większość w radzie nadzorczej (przykład ABB-Dolmel).

Do wszystkich tych uwag ustosunkował się ponownie Wojciech Batusiewicz, stwierdzając, że MPW nie ma wpływu na decyzje organu założycielskiego przedsiębiorstwa. Spółki posiadają pełną samodzielność, jeśli chodzi o wpływanie na strukturę organizacyjną czy ścieżki dojścia do poprawy sytuacji ekonomicznej.

Adaptacja polityki społecznej do procesu reform.

Jan Brandenburg (Pilmiet) zwrócił uwagę na złe, jego zdaniem, mechanizmy naliczania

świadczeń z tytułu utraty pracy, na wciąż nierozwiązaną kwestię bezrobotnych absolwentów liceów ogólnokształcących.

Eugeniusz Parus ("Dozameł") podniósł kwestię akcji dla pracowników zwolnionych przed przekształceniem przedsiębiorstwa.

Mówiąc o polityce społecznej minister Boni stwierdził, że należy likwidować nadmiar części socjalnej, szczególnie działalności bytowej, która wpisywana jest w koszty oraz zapewnić minimum osłony socjalnej w zakładach każdego typu własności. Do tego potrzebna jest ustawa o funduszu świadczeń socjalnych. Na forum rządowym trwa spór kiedy ta ustawa powinna zostać przyjęta i od kiedy funkcjonować. Zdaniem MPiPS ustawa powinna funkcjonować od 1 stycznia 1993 roku. Fundusz świadczeń socjalnych powinien być tworzony na poziomie minimalnym z 25% odpisu od przeciętnego wynagrodzenia za ostatnie pół roku i wpisywany w koszty. To jest próg minimum. Potrzebna jest również ustawa o zakładowych układach zbiorowych oraz takie rozwiązanie, które przeniesie część usług socjalnych do gmin. Potrzebny jest partner, może nim być gmina, który przejmie część funkcji socjalnych.

O zatorach platniczych mówił Zenon Łukasik ("Detka"). Jego zdaniem rząd powinien podjąć działania ożywiające współpracę gospodarczą ZSRR, poszczególnymi republikami i nowo powstałymi państwami. Potrzebne jest także ściślejsze powiązanie między eksportem i importem towarów pod kątem rozliczeń towarowych.

Józef Lica ("Hydra") przedstawił pismo dotyczące rzekomych gwarancji Rządu RP na wzajemne dostawy sprzętu specjalnego, udzielanie pomocy technicznej i rozliczenia za tego rodzaju współpracę.

Jan Kosiński ("Odra" - Oleśnica) mówił o znacznym spadku produkcji w całym przemyśle skórzanym. Wg. jego oceny jest to spowodowane brakiem możliwości konkurencji, gdyż stawki celne na surowce i materiały są wyższe niż na gotowe wyroby.

Przedstawiciel Huty Olawa pytał dlaczego wprowadzono cło na urządzenia do ochrony środowiska oraz dlaczego wprowadzono podatek od inwestycji proekologicznych. Czym kierowano się znosząc 10% dodatek do emerytur dla pracowników pracujących w warunkach szkodliwych.

Min. Henryka Bochniarz sprawę rzekomych gwarancji rządowych na handel z ZSRR określiła mianem "większej afery", gdyż "Cenzin", który wystosował owe pisma "nie jest przecież rządem". Poruszając problem taryfy celnej zauważyła iż zawiera ona wiele błędów, ale "dobrze, że jest". Stwierdziła też, że nie mogą być objęte cłem maszyny i urządzenia oraz surowce i materiały, których się w kraju nie produkuje.

Zwróciła uwagę, że ochrona polskiego rynku musi być kompleksowa, a żądania za-

chodnich partnerów jak np. wysokie cła, wprowadzenie bariery na import produkowanych przez nich towarów są często nie do przyjęcia.

O emeryturach mówił min. Boni. Zamiarem było, aby ustawa emerytalna szczególnie preferowała osoby pracujące w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Chcemy postulować, żeby kwoty gwarancyjne podnieść od stycznia przyszłego roku do miliona złotych.

Dążymy do tego, aby budżet przestał dopłacać do systemu emerytalno-rentowego. Tylko w tym roku budżet dopłacił ok. 32 bln zł., a w przyszłym kwota ta może wynieść ok. 70-80 bln.

MPiPS zamierza wprowadzić od 1993 system ubezpieczeń dodatkowych.

Restrukturyzacja wałbrzyskiego

Leszek Szewc (TBZR - Wałbrzych) przedstawił działania podjęte przez "Solidarność" dotyczące restrukturyzacji regionu wałbrzyskiego oraz trudności jakie napotkano na szczeblu rządowym. Zauważył brak współpracy uwidaczniający się m.in. nieudzieleniem odpowiedzi przez rząd na przedstawiony program restrukturyzacji.

Zbigniew Sadkowski (viceprzewodniczący Komisji Górniczej) mówił o braku współpracy pomiędzy resortami ministerialnymi. Wskazał na brak dobrych chęci ze strony rządu w stosunku do wałbrzyskiego oraz niewywiązywanie się z podjętych wcześniej ustaleń. Zauważył, że rząd nie odpowiada na jakiegokolwiek propozycje "Solidarności".

Do powyższych zarzutów ustosunkował się min. Michał Boni. Zauważył, że bardzo dużo czasu zostało zmarnowanego. W 1990 roku wokół restrukturyzacji wałbrzyskiego zrobiono dużo hałasu. Niestety za tym nie poszło konkretne działanie. Pojawiły się blokady m.in. struktur organizacyjnych. Centrum nie podejmowało strategicznych decyzji co do wałbrzyskiego, a z drugiej strony władze administracyjne w terenie nie potrafiły się porozumieć. Konieczne jest pełniejsze współdziałanie wojewody i pełnomocnika rządu. W marcu br. powstał program restrukturyzacji nie pojawił się jednak program operacyjny. Zamierza się opracowanie takiego programu likwidacji kopalni, który pozwoli z części środków przeznaczonych na likwidację powołać fundusz restrukturyzacyjny. Rząd nie może podjąć się restrukturyzacji wałbrzyskiego, lecz powinien jedynie tworzyć pewne ramy, umożliwiające działanie na miejscu. Do takiego układu zmierzamy.

Jacek Rugieł

Czarno na białym

Poniższe teksty stanowią fragmenty wypowiedzi członków Zarządu Regionu spisane podczas zebrania ZR w dniu 31.10.br.

Zbigniew Śliwiński (viceprzewodniczący ZR)

To klęska Związku. (...) Świat na to patrzy.

Włodzimierz Wasiński (przewodniczący OKW)

Na ok. 100.000 czł. Związku w woj. wrocławskim na listę "Solidarności" głosowało 17.036 osób. Ja bym nie dał głowy czy wszyscy członkowie Zarządu Regionu głosowali na listę "Solidarności" (...), wyniki są adekwatne do zainteresowania i środków jakimi dysponowaliśmy.

Leszek Szewc (szef wałbrzyskiego OKW)

Ja nie przyjmuję tej porażki ponieważ przybyło nam grono profesjonalnych działaczy Związku. Jeżeli nawet nie znaleźli się w parlamencie to będą pracowali dla Związku. Mamy szansę jako Związek, musimy to wykorzystać.

Tomasz Wójcik (Przewodniczący ZR)

To nie jest porażka Związku, bo przecież wybory nie zmieniły sytuacji ani ekonomicznej, ani społecznej, ani wbrew pozorom politycznej, w sposób gwałtowny. Natomiast wybory pokazały jaka jest rzeczywistość polityczna. Można mówić o pewnej porażce politycznej nas jako społeczeństwa nie "Solidarności".

Jerzy Langer (TBZR Wałbrzych)

Jest to sygnał dla "Solidarności". Działacze związkowi nie utożsamiają się ani ze związkiem, ani z wewnętrznymi przepisami i władzami tego związku. Na innych listach wyborczych, angażując w to własne komisje zakładowe, startowało 7 czy 8 przewodniczących KZ z naszego województwa. Są to jak się okazuje liderzy tych ugrupowań politycznych. Łamię się statut nagminnie.

Marian Morawski (MKK Żąbkowice Śl., działacz PC)

Przystąpienie Związku do wyborów parlamentarnych było wynikiem ambicji działaczy II Zjazdu. Śmiem twierdzić, że członkowie w większości nie popierali tej decyzji i stąd chyba odczucie, że nie utożsamiają się z władzami. Wybory były lekcją pokory dla wszystkich, bo właściwie wszyscy przegrali. Związek przegrał dwa lata temu a może nawet wcześniej. Z punktu widzenia wyborców

głosując na Frasińskiego też głosowali na "Solidarność". Ja bym nie rozpatrywał tych wyborów w sensie klasycznej polityczno-organizacyjnej. Nasze głosy są też na listach UD, PC i kilku innych ugrupowań. Pretensje do działaczy, którzy udzielają się w organizacjach politycznych wydają mi się co najmniej śmieszne (...) życie sobie statucie sobie.

Bogdan Karauda

Ja postrzegam to oczywiście w kategoriach klasycznej wyborczej. Związek zapłacił za całe dwa lata. Za parasole, za grube kreski, za wszystko również i za bardzo radykalną kampanię wyborczą, gdzie się będzie "rozliczać", "wypalać czerwonym żelazem" itp. Związek również zapłacił za swoją politykę, którą prowadził a raczej za jej brak. Szczególnie dla mnie bolesny jest fakt, że Dolny Śląsk, jako ten region, który do tej pory postrzegany był jako twierdza, czy też bastion "Solidarności" przegrał w sposób tak spektakularny.

Janusz Łaznowski

Przez cały czas kampanii wyborczej badania opinii publicznej wykazywały bardzo wysoką pozycję "S" aż do ostatniej chwili. Wydaje mi się, że potencjalnych wyborców straciliśmy tuż przed wyborami. Przypuszczam, że spowodował to brak reakcji KK na ostatnie decyzje sejmu w sprawie emerytur, zasiłków itd.

Grzegorz Czyż (sekretarz ZR)

Wynik wyborów to jest pewien sprawdzian popularności "Solidarności". Dobrze, że wiemy jaka jest nasza popularność, ale nie szukamy tutaj usprawiedliwień. Podświadomie każdy liczył na więcej. Jest tutaj jednak jedna rzecz, która cieszy. Ludzie w 1989 roku głosowali na "Solidarność" i pytali dlaczego jest tak źle skoro "Solidarność" wygrała? Myślimy płacili za rządy Mazowieckiego i Bieleckiego. Myślę, że teraz ten dług już jest spłacony. I cieszy, że możemy powiedzieć, że to już jest poza nami. Zapłaciliśmy i stoimy na czystym polu.

Krzysztof Wojtyła

Mój głos dorzucam do tych, którzy się wypowiadali krytycznie. Uważam, że Związek poniósł klęskę. Oczekiwałem znacznie korzystniejszego wyniku. Zauważam przez ten wynik, że statek z napisem "Solidarność" pomalowany zaczyna zatapiać się.

Piotr Bednarz

Ja z Tarczewskim byliśmy od samego początku przeciw naszemu udziałowi w wyborach, bo miałem świadomość, że w tych wyborach wyjdziemy jak komuniści w 1989 r. Dla przeciętnego obywatela "Solidarność" utożsamia się jako siła, która w Polsce rządzi.

Ciekawi nas co sądzą na ten temat nasi czytelnicy. Prosimy wszystkich zainteresowanych o nadsyłanie swoich uwag na adres redakcji.

Z tą samą spisał: AS

Zagrożona solidarność

Katolicka myśl społeczna znalazła się obecnie w polu zainteresowania wielu partii politycznych. Ta koniunktura nie wykracza jednak po za środowiska polityczne. Próby przybliżenia społecznego nauczania Kościoła podjął się I Międzynarodowy Kongres Pracy, który w maju tego roku odbył się we Wrocławiu.

"Współczesne problemy Polski w świetle katolickiej nauki społecznej od "Rerum Novarum" do "Centesimus Annus" to tytuł Konferencji zorganizowanej 8 listopada przez Komisję Zakładową NSZZ "Solidarność" Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu oraz Katedry Mikroekonomii i Historii Gospodarczej AE. Do udziału zaproszono: redaktora Stefana Wilkanowicza z katolickiego miesięcznika "Znak", księdza profesora Helmuta Jurosa z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, profesora Zygmunta Tkacza z duńskiego uniwersytetu w Odense. Ze swoimi referatami wystąpili pracownicy AE prof.dr hab. Bożena Klimczuk i prof.dr hab. Wacław Długoborski.

Najciekawsze było wystąpienie red. Stefana Wilkanowicza, przeprowadził analizę sytuacji społeczno - ekonomicznej w Polsce. Jego zdaniem mechanizmy makroekonomiczne takie jak popiwek czy prywatyzacja nie są sprzężone z mikroekonomią. Przedsiębiorstwa w swej wewnętrznej strukturze nie są jeszcze wciąż do takiej samodzielności przygotowane. Państwo zbyt pochopnie wycofuje się z dotacji i centralnego sposobu zarządzania. Skutkiem jest recesja i bezrobocie.

Od zaraz potrzebna jest reforma uwzględniająca takie czynniki jak kultura

pracy. "Mamy obecnie doczynienia z bardzo groźnym zjawiskiem jakim jest recesja moralno-psychologiczna. System, którego zasadniczymi wartościami były godność człowieka i solidarność, w ostatnich latach załamał się. Wypiera go coraz bardziej system utylitarno-darwinowski, preferujący charakterystyczną dla siebie walkę o byt." stwierdził publicysta "Znaku". Gwałtowna przemiana wartości stwarza "stan społecznego niepokoju", który koresponduje z wynikami wyborów parlamentarnych.

Zdaniem Wilkanowicza "Solidarność" miała predyspozycje do tego, by zagospodarować dziedzinę kultury pracy, która uwzględniła dobrą jej organizację i bezpieczeństwo. Szansa ta została zmarnowana. Zadania związku zawodowego znalazły się gdzieś na dalszym planie.

Jest to zjawisko groźne gdy weźmiemy pod uwagę sukces jaki w ostatnich wyborach odniosła mentalność komunistyczna - kapitalistycznej frazeologii lansowanej przez Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Ksiądz prof. Helmut Juros mówił o współczesnym katolicyzmie politycznym w Polsce. Kościół w państwie prawa ma szansę stać się znaczącą siłą kulturową, ale bez ambicji stworzenia formy państwa wyznaniowego. Katolicy nie mogą być jedynie "klubem kibiców demokracji", ale właśnie w ramach demokracji "współtworzyć porządek państwa".

W drugim bloku tematycznym znalazły się zagadnienia z historii społecznej myśli Kościoła. O katolicyzmie społecznym na Zachodzie mówił prof. Zygmunt Tkacz.

Jolanta Ostrowska

Fundusz Pomocy Bezrobotnym

22 października br. odbyło się spotkanie członków założycieli Związkowego Funduszu Pomocy Bezrobotnym. Wzięli w nim udział przedstawiciele 30 komisji zakładowych. Do Funduszu przystąpiły Komisje Zakładowe:

z Wrocławia: "Elektromontaż", ZPO "Intermoda", WPBP nr 2, PIS "Winstal", "Poltegor-Projekt", "Elwro", Ośrodek Doradztwa Rolniczego, ZPS WSS "Społem", DT "Centrum", FMB "Fadroma", WPB "Północ nr 1", Spółdzielnia Pracy Wyróbów Meblowych, ZE "Tel-Eko", FAT, Okręgowy Inspektorat Pracy, PP ZNTK, Zakł. Budownictwa Kolejowego, "INCO Veritas", Woj. Biuro Projektów, Zakłady Prod. - Rem. Energetyki, Akademia Ekonomiczna, Zakł. Zaopatrzenia Rolnictwa, "Agromet - Pilmet", Woj. Szpital Zespolony im. J. Babińskiego, "Hydrobudowa", Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność", Dyr. Inwestycji Miejskich, WPBP nr 1;

z regionu: Lokomotywnia Wałbrzych Główny, Kopalnia Skalnych Surowców Drogowych (Strzelin).

Działalnością Funduszu objętych jest 8.501 członków Związku z ww. komisji.

Powyższa lista jest otwarta, a chętni do przyłączenia się do tej cennej inicjatywy proszeni są o kontaktowanie się z Przewodniczącym Zarządu Funduszu Wiesławem Kalinowskim - Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ "Solidarność" pl. Czerwony 1/3/5, I piętro, pokój 128, tel. 55-71-26.

Opr. Jolanta Ostrowska

Wybory w NSZZ "Solidarność"

Komunikat

Regionalna Komisja Wyborcza NSZZ "Solidarność" podaje do wiadomości członkom Związku i Komisjom Zakładowym:

1. Informacji w sprawie wyborów w organizacjach zakładowych oraz wyborów delegatów na IV Walne Zebranie Delegatów w Regionie udzielają członkowie Regionalnej Komisji Wyborczej w siedzibach:

a) ZR NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk, Wrocław, pl. Czerwony 1/3/5 tel/fax - 55-54-78 (dla KZ woj. wrocławskiego i ziem: zgorzeleckiej, bolesławieckiej, brzeskiej oraz Nowej Soli);

b) Terenowe Biuro ZR w Wałbrzychu, ul. Rynek 12, tel. 233-78, ttx-0745524, tel/fax. 246-45 (dla terenu Wałbrzycha i N. Rudy);

c) Terenowe Biuro ZR w Świdnicy, Rynek 10/1, tel. 531-532, ttx-0745588 (dla terenu Świdnicy, Strzegomia, Jaworzyny, Świebodzic);

d) Terenowe Biuro ZR w Dzierżonowie, pl. Wolności 36, tel. 317-828 (dla terenu Dzierżonowa, Bielawy, Ząbkowic);

e) Terenowe Biuro ZR w Bystrzycy Kł., pl. Wolności 10, tel. 110-888, ttx-0745666 (dla terenu Kotliny Kłodzkiej).

2. W podanych wyżej siedzibach wydawane są druki obowiązujących protokołów wyborczych, dokonuje się zgłoszeń okręgowych wyborczych i rejestracji protokołów wyborczych.

3. Ustalony przez Regionalną Komisję Wyborczą kalendarz wyborczy bezwzględnie obowiązuje, a konsekwencje wynikające z nieprzestrzegania jego zapisów nie podlegają reklamacji.

4. Wybory w organizacjach zakładowych, które nie wywiązują się ze statutowych świadczeń finansowych wobec ZR i KK nie będą uwzględniane przez regionalną Komisję Wyborczą.

Za Regionalną Komisję Wyborczą

Janusz Łaznowski

Wrocław, 12.11.1991 r.

Uchwała nr 1 Regionalnej Komisji Wyborczej NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk

Regionalna Komisja Wyborcza powołana przez Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Dolny Śląsk w dniu 31.10.1991 r. działając zgodnie ze Statutem Związku, uchwałami III KZD (Uchwała nr 3), KK (Uchwała nr 150/91) i Zarządu Regionu w sprawie wyborów w organizacjach zakładowych i wyborów

delegatów na IV Walne Zebranie Delegatów w Regionie, uchwała obowiązujący kalendarz wyborczy:

do 7.12.1991 r. - zgłaszanie do Regionalnej Komisji Wyborczej okręgów wyborczych,

do 21.12.1991 r. - łączenie przez Regionalną Komisję Wyborczą Okręgów Wyborczych (dotyczy organizacji zakładowych poniżej 150 członków),

do 31.12.1991 r. - zakończenie wyborów w organizacjach zakładowych,

15.01.1992 r. - nieprzekraczalny termin przekazania Regionalnej Komisji Wyborczej protokołów wyborczych,

17.01.1991 r. - opublikowanie przez Regionalną Komisję Wyborczą listy wybranych delegatów,

od 18.01.1992 r. - rozpoczęcie rejestracji zgłoszeń na piśmie, kandydatów do władz regionalnych związku oraz kandydatów do krajowego zjazdu delegatów (nie dłużej niż na 10 dni przed IV WZD). Kandydatów (tylko z listy kandydatów) mogą zgłaszać Komisje Zakładowe i regionalne sekcje branżowe mocą uchwały.

do 24.01.1992 r. - termin wnoszenia reklamacji odnośnie wyborów

Za Regionalną Komisję Wyborczą

Janusz Łaznowski

Wrocław, 12.11.1991 r.

Uchwała III Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność"

Kadencja władz związku wybranych w ciągu 1989 roku i w pierwszym kwartale 1990 r. kończą się:

1-a. Władz organizacji zakładowych nie wcześniej niż 2.11.1991 r., nie później niż 31.12.1991 r.

1-b. Władz regionalnych nie wcześniej niż 2.01.1992 r., nie później niż 29.02.1992 r.

1-c. Władz krajowych nie wcześniej niż 2.04.1992 r., nie później niż 31.05.1992 r.

2. Wybory nowych władz związku powinny odbywać się odpowiednio w terminach przedstawionych w ustępie pkt. 1 a-c.

Gdańsk, 24.02.1991 r.

Uchwała Komisji Krajowej nr 150/91 o kadencjach we władzach związku

Wobec zbliżających się wyborów do władz związku nowej kadencji Komisja Krajowa postanowiła skorzystać z przysługującego jej prawa określonego w par. 41 Statutu NSZZ "Solidarność" i dokonać następującej interpretacji statutowego zapisu dotyczącego kadencyjności władz związku. Ze względu na zakłócenia pierwszej kadencji władz statutowych związku postanawia się, iż tej kadencji nie bierze się pod uwagę przy rozpatrywaniu zastrzeżeń zawartych w par. 9 ust. 1 pkt. 6 Statutu NSZZ "Solidarność". Tym samym stwierdza się, że nie istnieje żaden zakaz wynikający z tego zapisu Statutu Związku, który aktualnie uniemożliwiałby kandydowanie do władz związku nowej kadencji rozpoczynającej się pod koniec tego roku lub na początku przyszłego.

Ponadto postanawia się, iż władze organizacji zakładowych wybrane po terminie określonym Uchwałą nr 3 III KZD mogą mieć przedłużoną kadencję w ten sposób jakby były wybrane w terminie 2.11.1991 - 31.12.1991. Powyższą decyzję musi podjąć walne zebranie członków (delegatów) tejże organizacji zakładowej we wspomnianym terminie w głosowaniu tajnym.

Wybór delegatów na Walne Zebranie Delegatów Regionu.

Zgodnie ze Statutem NSZZ "Solidarność" Zarząd Regionu zatwierdza niniejszą Ordynację na okres od 1.11.1991 r. do 31.12.1994 r.

par. 1

Wybory w Regionie organizuje Zarząd Regionu.

par. 2

Zarząd Regionu powołuje Regionalną Komisję Wyborczą

par. 3

Regionalna Komisja Wyborcza:

- nadzoruje przebieg wyborów

- ustala kalendarz wyborczy w Regionie

- wyznacza okręgi wyborcze

- ogłasza listę wybranych delegatów

- przygotowuje, wydaje i rejestruje mandaty wydane na Walne Zebranie Delegatów

- rejestruje zgłoszonych na piśmie kandydatów do władz regionalnych związku.

par. 4

Wybory delegatów na WZD na szczeblu organizacji zakładowych organizuje

Okręgowa Komisja Wyborcza.

par. 5

W organizacjach, które stanowią samodzielny okręg wyborczy rolę Okręgowej Komisji Wyborczej spełnia Zakładowa Komisja Wyborcza. W okręgach łączonych rolę OKW spełniają połączone Zakładowe Komisje Wyborcze.

par. 6

Delegaci na Walne Zebranie Delegatów wybierani są w okręgach wyborczych poprzez elektorów.

par. 7

W organizacjach zakładowych stanowiących samodzielne okręgi wyborcze zebranie elektorów stanowi Walne Zebranie Delegatów lub Walne Zebranie Członków. W pozostałych okręgach elektorzy wybierani są we wszystkich organizacjach zakładowych w jednolity sposób przy czym liczba elektorów może wahać się od 1 na 5 do 1 na 25 członków. Decyzję w tej sprawie podejmuje Okręgowa Komisja Wyborcza.

par. 8

Liczbę i proporcję członków w okręgu wyborczym określa Zarząd Regionu.

1. Minimalna liczba członków w okręgu wyborczym wynosi 150 członków związku.

2. Delegatów wybiera się w liczbie 1 delegat na każde rozpoczęte 350 członków związku.

PROTOKÓŁ

Z ustalenia wyników wyborów władz związkowych NSZZ „Solidarność” organizacji zakładowej przy na Walnym Zebraniu Członków (Delegatów) w dniu

Komisja Skrutacyjna w składzie:

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.

stwierdza co następuje:

1. Liczba członków org. zakładowej NSZZ „S”
2. Liczba osób uprawnionych do głosowania na zebraniu (członków lub delegatów)
3. Liczba obecnych na zebraniu (członków, delegatów)

I. Wybór Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „S”

1. Liczba oddanych głosów
- w tym: głosów ważnych
- głosów nieważnych

Kandydaci na Przewodniczącego KZ NSZZ „S” uzyskali

	I tura	II tura	III tura
1.	głosów	głosów	głosów
2.	głosów	głosów	głosów
3.	głosów	głosów	głosów
4.	głosów	głosów	głosów
5.	głosów	głosów	głosów
6.	głosów	głosów	głosów

W wyniku tajnego głosowania Przewodniczącym KZ NSZZ „S” został/a/

A

II. Wybór członków Komisji Zakładowej

Liczba oddanych głosów
w tym głosów ważnych
głosów nieważnych

Kandydaci na członków KZ NSZZ „S” uzyskali następującą ilość głosów:

	I tura	II tura	III tura
1.			
2.			
3.			
4.			
5.			
6.			
7.			
8.			
9.			
10.			
11.			
12.			
13.			
14.			

W wyniku tajnego głosowania członkami KZ NSZZ „S” zostali:

1.	6.
2.	7.
3.	8.
4.	9.
5.	10.

III. Wybór Komisji Rewizyjnej

1. Liczba oddanych głosów
w tym głosów ważnych
głosów nieważnych

Kandydaci na członków Komisji Rewizyjnej uzyskali:

1.	głosów
2.	głosów
3.	głosów
4.	głosów
5.	głosów
6.	głosów
7.	głosów

W wyniku tajnego głosowania członkami Komisji Rewizyjnej zostali:

1.	4.
2.	5.
3.	6.

Podpisy członków Komisji Skrutacyjnej

Podpis przewodniczącego zebrania

B

Pieczęć
Komisji Wyborczej
Regionu

DATA

OKRĘG WYBORCZY Nr.*)

PROTOKÓŁ Z WYBORU ELEKTORÓW

Na Zakładowym Walnym Zebraniu Członków (Delegatów) NSZZ „S” przy w dniu

- I. Liczba członków Związku w organizacji zakładowej
- Liczba osób uprawnionych do głosowania na zebraniu
- Liczba obecnych na zebraniu wyborczym
- Wymagana większość głosów w I i II turze
- Określenie proporcji wyboru elektorów (np. 1 elektor na 10 członków Związku)
- Liczba wybieranych elektorów

- II. Okręgowa Komisja Wyborcza:
przewodniczący:
członkowie: 1.
2.
3.
4.
5.

- III. Komisja skrutacyjna:
przewodniczący:
członkowie: 1.
2.
3.
4.

*) wypełnia Komisja Wyborcza Regionu

A

IV. Kandydaci;

Wzór

Liczba głosów

Lp.	Imię i Nazwisko	I tura	II tura
1.			
2.			
3.			
4.			
5.			
6.			
7.			
8.			
9.			
10.			

V. Elektorami do wyboru delegatów na Walne Zebranie Delegatów w Regionie w tajnym głosowaniu wybrani zostali (w porządku alfabetycznym):

Imię i Nazwisko	adres	telefon
1.		
2.		
3.		
4.		
5.		
6.		
7.		

Komisja Skrutacyjna

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej

Załączniki: Lista obecności
kopie przelewu składek za ost. 3 mies.

B

III

IV

ZGŁOSZENIE OKRĘGU WYBORCZEGO

Protokół

z głosowania nad przedłużeniem kadencji zgodnie z uchwałą
Komisji Krajowej nr 150/91

NR OKRĘGU *)

Zgłaszam naturalny okręg wyborczy **)
W wyniku porozumienia między Komisjami Zakładowymi NSZZ
„Solidarność” w dniu utworzono okręg wyborczy przez
połączenie organizacji zakładowych: **)

Nazwa i adres K.Z. nr rejestracyjny w Z.R. liczba członków

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.

Okręgowa Komisja Wyborcza: imię i nazwisko adres telefon

przewodniczący:
członkowie: 1.

2.
3.
4.
5.
6.

podpisy przewodniczących
Komisji Zakładowych

*) wypełnia K.W. Regionu
**) niepotrzebne skreślić

Komisja Skrutacyjna w składzie:

1)
2)
3)
4)
5)

stwierdza, że Komisja Zakładowa liczy członków
związku.

Na zebraniu było członków związku, co stanowi
..... % członków związku.

Za przedłużeniem kadencji oddano głosów.
Przeciw przedłużeniu kadencji oddano głosów.

Komisja Skrutacyjna stwierdza, że została - nie została*
przedłużona kadencja Komisji Zakładowej.

Komisja Skrutacyjna:

Przewodniczący zebrania:

1)
2)
3)
4)
5)

* - niepotrzebne skreślić

Wzór

OKRĘG WYBORCZY Nr. *)

PROTOKÓŁ Z WYBORÓW DELEGATÓW NA WALNE ZEBRANIE DELEGATÓW W REGIONIE

Na Zakładowym Walnym Zebraniu Delegatów (Członków) NSZZ
„Solidarność”

/lub
Na Walnym Zebraniu Elektorów Okręgu powstałego przez połączenie
organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność”:

1. liczba członków Z-ku
2. --/--
3. --/--
4. --/--
5. --/--
6. --/--

w dniu

I. Liczba osób uprawnionych do głosowania (elektorów)
Liczba obecnych na zebraniu wyborczym
Wymagana większość głosów w I i II turze
Liczba miejsc do obsadzenia

II. Okręgowa Komisja Wyborcza:
Przewodniczący
Członkowie 1.
2.
3.
4.
5.
6.

*) Wypełnia Komisja Wyborcza Regionu

III.

Komisja skrutacyjna:

przewodniczący

członkowie 1.

2.

3.

4.

IV.

Kandydaci

Lp. Imię i Nazwisko

L I C Z B A G Ł O S Ó W
I tura II tura III tura

V

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.

V.

Delegatami na Walne Zebranie Delegatów w Regionie w tajnym głosowaniu
wybrani zostali (w porządku alfabetycznym):

Nazwisko i Imię Adres telefon

1.
2.
3.
4.

Komisja skrutacyjna

Przewodniczący
Okręgowej Komisji Wyborczej

Załączniki:

lista obecności

kopie przelewów składek z ostatnich 3 mies.

Organizatorom kampanii wyborczej oraz ofiarodawcom indywidualnym, członkom NSZZ "Solidarność", Komisjom Zakładowym i Radom Pracowniczym - wszystkim, którzy przyczynili się do jej sprawnego przeprowadzenia serdeczne podziękowania i wyrazy uznania

składa

Okręgowy Komitet Wyborczy NSZZ "Solidarność" we Wrocławiu.

19 listopada odbyło się posiedzenie Prezydium KK.

Poruszono następujące sprawy:

- zalecono wstrzymanie działań organizacyjnych w strukturach zrzeszających taksówkarzy do 6 grudnia br. Ma to związek z zamierzoną przez KK interpretacją Statutu w kwestii przynależności taksówkarzy do NSZZ "Solidarność".
- przyjęto wzorcową ordynację wyborczą do struktur branżowych.
- omówiono rozmowy w Ministerstwie Rolnictwa, gdzie Związek domagał się zabezpieczenia finansowego PGR-ów w celu zakupu opału na zimę. Ustalono, że postulaty Związku zostaną rzetelnie przeanalizowane. Zapowiedziano następną turę rozmów.
- podsumowano rozmowy interwencyjne w Ministerstwie Przeszkaleń Własnościowych. Związek postulował korektę procesu prywatyzacji w szeregu konkretnych zakładów, w których Komisje Zakładowe "S" sygnalizowały nieprawidłowości. Miały one miejsce przy wycenie majątku zakładu, która odbywała się bez udziału przedstawicieli Związku. Strona rządowa wyraziła wolę i gotowość dokonania korekt po myśli Związku.
- upoważniono wiceprzewodniczącego KK Jana Rulskiego do podpisania umowy między NSZZ "Solidarność" a Francuskim Funduszem Szkoleniowym Spółdzielczości Rolnej (FAFCA). Umowa dotyczy szkoleń dla polskich rolników, a także ma ułatwić powstanie zasad współpracy między organizacjami rolników i pracowników spółdzielni dotychczas kształcenia zawodowego.
- postanowiono wyasygnować kwotę 2 mln zł tytułem pomocy dla rodziny zamordowanego w 1982 w Stoczni Gdańskiej Wacława Kamińskiego. Ponadto postanowiono podjąć kroki w celu organizacji pomocy państwa dla poszkodowanej rodziny.
- przyjęto procedurę wydawania opinii przez Dział Prawny KK.
- Prezydium udzieliło upoważnienia Andrzejowi Steczyńskiemu do prowadzenia rozmów z rządem na temat przyjęcia procedury rozwiązywania konfliktów.
- Prezydium zajęło stanowisko w sprawie nowelizacji ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur, domagając się: wprowadzenia zasad zamrożenia świadczeń, które przed rewaloryzacją wynosiły 1,5 mln zł; wprowadzenia zapisu umożliwiającego wybór okresu do obliczania podstawy do emerytury z całego okresu zatrudnienia zamiast ostatnich 12 lat; wyeliminowania zapisu zawieszającego świadczenie w przypadku przejścia na wcześniejszą emeryturę przy podjęciu dodatkowej pracy.

Rozmowa

z Markiem Muszyńskim - posłem-elektą Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność"

Związkowi parlamentarzyści są już po pierwszych spotkaniach klubowych. Jak wypadły te przymiarki do pracy w Sejmie i Senacie?

13 listopada spotkaliśmy się poraz pierwszy na Wiejskiej. Zajęliśmy się sprawami typowo organizacyjnymi, takimi jak organizacja poselskich biur terenowych, klubowego sekretariatu na Wiejskiej. Poprzedni Parlament ustalił zasady funkcjonowania tych biur. Kancelaria przeznaczyła dla jednego posła 7 mln zł na na biuro w terenie i 1,5 mln na utrzymanie pracy sekretariatu klubowego. Sumy te będą wypłacane miesięcznie. Nie zgodziliśmy się jednak na to, by pieniądze te wypłacane były "do ręki". Naszym zdaniem bardziej wskazane z punktu widzenia opinii publicznej będzie przelewanie tych kwot na oficjalne konta np. wojewody czy w naszym przypadku Zarządu Regionu. Postulat ten przedstawiliśmy szefom kancelarii Sejmu.

Gdy już mówimy o pieniądzu. Wszystkich interesują poselskie diety.

Zdaję sobie z tego zainteresowania sprawę. Wynagrodzenie parlamentarzysty wynosi obecnie sumę równą dwóm średnim krajowym. Posłowie, którzy na czas kadencji rezygnują z pracy zawodowej np. przechodzą na urlop bezpłatny dodatkowo otrzymują 1,5 średniego wynagrodzenia.

Czy Klub NSZZ "Solidarność" spełnia wszystkie formalne wymogi klubu parlamentarnego?

Mamy już nazwę, ale nie uchwaliliśmy klubowego regulaminu. Tak więc nie jesteśmy jeszcze do końca ukonstytuowani.

Markowi Muszyńskiemu

Posłowi - elektowi z Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność" jedynemu z Regionu Dolny Śląsk sukcesów w wypełnianiu poselskich obowiązków

życzy Redakcja

Jeżeli chodzi o nazwę to zostaliśmy wierni wcześniejszym ustaleniom. Będziemy występować pod szyldem Klubu Parlamentarnego NSZZ "Solidarność".

Regulamin to sprawa nieco bardziej skomplikowana. Nie do końca jasna jest sprawa dyscypliny klubowej czy wzajemne relacje między Komisją Krajową a klubem. Największe kontrowersje wzbudziła kwestia czy Klub może przyjmować w trakcie swej działalności nowych członków, czy ma być raczej hermetyczny.

Muszę powiedzieć, że moim zdaniem Klub nie powinien "otwierać się". Komisja Krajowa dokonała bardzo ostrej selekcji związkowych kandydatów do Parlamentu. Wyeliminowano w ten sposób wielu wartościowych ludzi. Przyjmowanie teraz kogoś z boku uważam za nieuczciwe. Jest jeszcze jedno uzasadnienie mojej opinii. Otóż konsekwencją powiększenia Klubu o nowych członków może doprowadzić do rozmycia odpowiedzialności.

Jak rozkładały się głosy w tej polemice?

Znalazłem się ze swoją opinią w mniejszości. Zwycięzał pogląd, iż Klub ma szansę na arytmetyczne powiększenie swych wpływów.

Czy będziecie ubiegać się o funkcje w Parlamencie?

W Sejmie to raczej wykluczone. Jesteśmy zbyt małą grupą. Myślimy natomiast poważnie o wicemarszałku Senatu. Generalnie uznaliśmy, że nie będziemy sobie formalnie zamykać drogi do pełnienia przez członków KP NSZZ "Solidarność" parlamentarnych funkcji.

Rozmawiała: Jolanta Ostrowska

Co Tydzień

Redaguje kolegium: Michał Bieganowski, Jolanta Ostrowska, Jacek Rugleń, Adam Samuel.
Opracowanie graficzne i typograficzne: Michał Bieganowski
Skład komputerowy: Adam Samuel Korekta: Jolanta Ostrowska i Jacek Rugleń
Adres redakcji: pl. Czerwony 1/3/5, 53-661 Wrocław, tel/fax 55-87-41, tlix. 0712698.
Wydawca: NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk
Druk: Drukarnia ZR Nakład: 5000 egz.



DZS